

To wydanie naszej gazety będzie trochę inne niż zwykle. Bo też okazja jest szczególna. Dnia 4 marca w naszej szkole odbędzie się Dzień Otwarty Szkoły, dlatego też postanowiliśmy dowiedzieć się: *czy lubicie swoją szkołę, co ciekawego się tutaj dzieje, jakie zajęcia dodatkowe cieszą się popularnością, jakie tradycje szkolne lubicie i wreszcie - jakie jeszcze macie oczekiwania.*

Propozycje na ciekawe popołudnia

Wspólnie z kolegami postanowiliśmy sprawdzić, jakie zajęcia dodatkowe organizują nam nasi nauczyciele. Oczywiście niektóre znamy, bo w nich uczestniczymy, ale nie sposób



należać wszędzie. Tak jak przypuszczaliśmy oferta jest bardzo bogata! Z tego co udało nam się ustalić organizowane są zajęcia dodatkowe, które mogą nam pomóc w nauce i rozwijaniu naszej wiedzy, którą posiadamy. Są to m.in.: kółko literackie, angielskie, przyrodnicze, hafciarskie, komputerowe, matematycz

ne, sportowe, kółko miłośników zwierząt oraz europejskie.

Oczywiście musimy wspomnieć o naszym kole dziennikarskim. Mamy również drużynę harcerską, która,

jak się dowiedzieliśmy, uwielbia zabawy w podchody. Niestety wszystkich zajęć nie jesteśmy w stanie wymienić, jest ich tak dużo.

Dlatego właśnie lubimy naszą szkołę !!!

W naszej szkole mamy również dobrze wyposażoną bibliotekę. Możemy tam sięść na przerwie i poczytać albo wypożyczyć



książki, ćwiczyć czytanie, dowiadywać się ciekawych rzeczy o świecie.

W szkole jest popołudniowa świetlica, na której można pograć na komputerze, odrobić lekcje i się pobawić z innymi dziećmi.

Damian Majcher, Wojtek Wróbel, Kamil Kuczowicz, Norbert Krotliński

klasa IVb

Na tropie czyli 15 pod lupą

Nasza Szkoła- wywiad z uczniami szkoły

W lutym przeprowadziłyśmy wywiad z uczniami na temat naszej szkoły. Chcieliśmy sprawdzić, czy cieszy się ona u z n a n i e m

i czy spełnia oczekiwania uczniów. Zadawaliśmy pytanie:

"Dlaczego lubicie naszą szkołę?"

Najczęściej padały takie odpowiedzi. Lubimy naszą szkołę, bo:

- są fajni nauczyciele;
- jest wiele ciekawych zajęć pozalekcyjnych;
- można poznać i rozwijać swoje umiejętności,



ponieważ wszyscy chętnie nam w tym pomagają;

- można poznać wiele nowych koleżanek i kolegów;
- na przerwach można spotkać się z przyjaciółmi,

- lubimy przerwy

- pijemy bardzo dobre mleko,
- mamy sklepik
- jest wiele zabaw,

k o n k u r s ó w

Jak widać nasza szkoła ma dużo plusów i dlatego chętnie do niej

c h o d z i m y.

Paulina Komoder,
Małgorzata Michta

klasa VI B



Wiersz o szkole

Szkoła super jest i tyle
Chcę, by wszyscy to wiedzieli.
Tam najmilej spędzam chwile
cały tydzień po niedzieli.
Ktoś pomyśli - spadł na
główkę!
Lubię kiedy w klasie draka.
Mamy sprawdzian lub
klasówkę
z matmy, bioli czy polaka.
Wszyscy w klasie wystraszeni,
zwłaszcza ci co nic nie wiedzą.
A ja z ręką już w kieszeni
sprawdzam jak me ściągi
siedzą.
Wreszcie słycać dźwięk
znajomy
szybko zbieram zeszyt, książki,
wcinam dziś zrobione kromy.

Przerwa, sklepik - mam
pieniążki.
Są też chwile wyjątkowe -
wyjazd z klasą na wycieczkę.

Zwiedzam miejsca zabytkowe,
na ten czas odkładam teczkę.
Wiersz zawiera także słowa
poświęcone naszej pani.
Choć czasami jest surowa
to czujemy się kochani.
Niczym mama albo tata
wciąż w obronie naszej staję.
Gdy ktoś chciałby użyć "bata"
w walce o nas nie ustaję.
Tak wygląda moja szkoła,
nasza klasa oraz pani.
Niech nie waży się nikt zgoła
użyć słowa, że do "bani".

redakcja

Kącik młodego twórcy i poety

Rodzina oczyma trzecioklasisty.

W tym numerze drukujemy wiersze uczniów klasy III a. Wszystkim młodym autorom gratulujemy pomysłów. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca drukujemy tylko wybraną twórczość

MOJA RODZINA

W mojej rodzinie
jest dużo ludzi.
Tata lubi składać,
a mama opowiadać.
Siostra lubi siedzieć
przed komputerem,
A brat jeździć
rowerem.
Dziadek lubi
majsterkować, a
babcia gotować.

Norbert Szabat



Mama, tata i ja - to moja rodzinka.
Bardzo się kochamy i sobie pomagamy.
Kocham mamę mama mnie
Rozumiemy się.
Kocham tatę tata mnie
Szanujemy się.

Mateusz Popczyk

Mama żółte włosy ma,

tata zaś ma czarne,
Ja mam ciemny blond,
a siostra jasny,
No i jeszcze babcia,
która włosy ma
czerwone.

Gdy babcia n o g ę

złamała, to zaraz
wszyscy jechali do
szpitala.
I choć wtedy kwiatów
zapomniałam, to
babcia się ucieszyła,

gdy jej p i o s e n k ę

napisałam i ją zaśpie-
wałam.
W naszej rodzinie
włosy
n i e s ą w a ż n e,



WIELKI KONKURS MYŚLI TWÓRCZEJ

**Bo w naszej rodzinie -
uczucia są ważne.**

Lidia Ciszyńska

Mogą w nim wziąć udział
wszyscy, którzy napiszą
dowolne prace twórcze
(wiersze, rymowanki, listy,
opowiadania, itp.) doty-
czące szkoły lub rodziny.
Najciekawsze prace kon-
kursowe zostaną opubli-
kowane w naszej gazetce.
Prace należy oddawać do
pani Małgorzaty Kapalczyk
lub pani Beaty Orze-
chowskiej.

Konkurs trwa do ostatniego
marca.

Tak więc do dzieła. My już
nie możemy się ich
doczekać. Powodzenia.
I jeszcze jedno. Dzięku-
jemy za wszystkie wysłane
do tej pory prace.

redakcja

Na tropie czyli 15 pod lupą

Wspomnienia o moim pradziadku - byłym dyrektorze naszej szkoły.

Zmieniają się ludzie, czasy, jednakże są fakty, które mają wartości trwałe, niewymierne i w naszej pamięci pozostają na zawsze.

W roku 1945, po zakończeniu wojny, z ogromnym zapalem przystąpiono do

remontu szkoły.

Nadano jej imię Szkoła Powszechna III - go stopnia im. Stefana Żeromskiego. Po pewnym czasie na czele szkoły stanął mój pradziadek Bolesław Dajczer. Był dobrym organizatorem, to -



też wkrótce dzięki funduszom kopalni Niwka Modrzejów i zaangażowaniu mieszkańców Niwki rozpoczęła się nauka w szkole. Mój pradziadek nauczał historii. Pełen oddania pracy organizował czyny społeczne, kursy dla analfabetów, kursy

uzupełniające dla osób z niepełnym

Cieszył się powszechnym uznaniem, czego dowodem było wybranie Go na radnego w dwóch kadencjach. W 1957 roku został powołany na kierownika Wydziału Oświaty w Sosnowcu. Zmarł w styczniu w 1957 r. w wieku 44 lat i spoczywa na cmentarzu w Niwce wraz z żoną Pelagią, również nauczycielką oraz synem Tadeuszem.



WSPOMNIENIE CZAR

Żyjącą jego córką Alicją, a moja babcia również była uczennicą tej

Nie poszła jednak w ślady rodziców i nie została nauczycielem.

Ukończyła Akademię Medyczną we Wrocławiu na wydziale farmacji.

"Czasem wspomnienia czekają na impuls, który je ożywi"

Jednak do tej pory ze wzruszeniem wspomina lata spędzone w Szkole Podstawowej nr 15 (lub piętnastce).

Małgorzata Lendas,
klasa VI b